



Sygn. akt I USKP 95/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu
ubezpieczeniu chorobowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 22 października 2019 r., oddalił apelację A. R. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 grudnia 2018 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 17 listopada

2017 r., stwierdzającej, że ubezpieczona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 27 lutego 2016 r.

W sprawie ustalono, że odwołująca się zarejestrowała (10 grudnia 2014 r.) jednoosobową działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej żywności, wyrobów tytoniowych pod firmą S. i z tego tytułu przystąpiła do ubezpieczeń społecznych, przy czym w ubezpieczeniu chorobowym pozostawała do 31 marca 2015 r. W dniu 1 maja 2015 r. zadeklarowała podstawę wymiaru składek w kwocie 9.000 zł, będąc niezdolną do pracy od 1 czerwca 2015 r., otrzymując z tego tytułu zasiłki chorobowe.

Odwołująca się nie zatrudniała pracowników, a jej sklep o powierzchni około 100 m² był czynny w godzinach od 6:00 do 17:00. Odwołująca się sama jeździła po towar, rozkładała go, obsługiwała klientów. Od dnia 1 czerwca 2015 r. A. R. nie prowadziła faktycznie działalności, przy czym także nie prowadziła jej w okresach przerw między zwolnieniami lekarskimi z uwagi na schorzenia ginekologiczne oraz reumatoidalne zapalenie stawów (nie mogła dźwigać towarów oraz pracować fizycznie). W grudniu 2017 r. rozszerzyła przedmiot działalności o usługi sprzątania, zaś w dniu 10 maja 2018 r. zawiesiła prowadzenie działalności. Od czerwca 2018 r. podjęła zatrudnienie na podstawie umowy o pracę.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom odwołującej się w tej części, w której wywodziła o prowadzeniu działalności aż do czasu jej zawieszenia oraz dotyczących podjęcia usług sprzątania od grudnia 2017 r. Nie dał wiary także zeznaniom świadków z uwagi na reguły doświadczenia życiowego, przyjmując, że odwołująca się prowadziła działalność do czerwca 2015 r. W jego ocenie, dowody w postaci ulotek, faktury na zakup środków czystości nie dowodzą o tej aktywności, skoro już wówczas leczyła się na reumatoidalne zapalenie stawów, co nie pozwalało na pracę o takim profilu i narażeniu na działanie środków chemicznych. Zakup środków czystości mógł być dokonany na własny użytek, natomiast sprzątanie mieszkań (przez kilka miesięcy, ponieważ później ta usługa miała być zbędna) nie oznaczała stałego i zorganizowanego przedsięwzięcia. Sąd dodatkowo zauważył, że w 2014 r. odwołująca się uzyskała stratę (54,17 zł), zaś w 2015 r.

uzyskała dochód 15.000 zł, zaś w 2016 r. ponownie stratę (1.800 zł), a w 2017 r. nie uzyskała przychodu.

W ocenie Sądu Okręgowego, od 1 czerwca 2015 r. działalność nie była już prowadzona, nie dokonywano żadnych zakupów, nie było dochodów. Nadto, nie mając pewności co do wysokości osiąganych dochodów od 1 czerwca 2015 r. ubezpieczona zadeklarowała wysoką składkę na ubezpieczenie chorobowe, choć nie miała na ten cel dochodów. Ponadto przedłożone przez nią dowody dotyczące prowadzonej działalności dotyczą innego (późniejszego okresu), zaś ich częstotliwość nie przesądza o zorganizowanym charakterze tej działalności.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i podkreślił, że odwołująca się była nieprzerwanie niezdolna do pracy od 1 czerwca 2015 r. do 26 lutego 2016 r., ale po tej dacie – między kolejnymi okresami pobierania zasiłków chorobowych i opiekuńczych - była zdolna do pracy i wówczas winna była prowadzić działalność gospodarczą czego nie robiła, ponieważ prowadzenie sklepu spożywczego nie jest możliwe bez towarów handlowych, utargu. Stąd moment wykluczenia z ubezpieczeń społecznych (luty 2016 r.) należy uznać za prawidłowy, co wszak potwierdza sama zainteresowana, podając na rozprawie w dniu 8 października 2018 r., że w przerwach między zwolnieniami nie prowadziła działalności gospodarczej. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska odwołującej się i oddalił jej apelację z mocy art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującej się w całości, podnosząc: 1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: a) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 i 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie dowodów: z decyzji ZUS, Oddział w P. z dnia 18 kwietnia 2016 r., mocą której odmówiono odwołującej się prawa do zasiłku opiekuńczego za okres od 9 do 11 marca 2016 r. z uwagi na to, że jak wynikało z dokumentacji posiadanej przez ZUS w okresie od 27 lutego 2016 r. do 11 marca 2016 r. z uwagi na „własną niezdolność do pracy”; decyzji organu rentowego z 4 maja 2017 r. odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego z uwagi na to, że niezdolność do pracy w okresie od 1 do 12 kwietnia 2017 r. powstała nie później niż w ciągu 60 dni od ustania poprzedniej niezdolności i odwołująca się wykorzystała z dniem 31 marca 2017 r. pełny okres zasiłkowy;

decyzji z dnia 19 maja 2017 r. odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 4 do 17 maja 2017 r. z uwagi na to, że odwołująca się wykorzystała z dniem 31 marca 2017 r. pełny okres zasiłkowy; zaświadczenia lekarskiego z dnia 18 maja 2017 r. wystawionego przez lekarza M. D., w którym stwierdzono niezdolność odwołującej się do pracy w okresie od 18 maja 2017 r. do 23 maja 2017 r.; zaświadczenia lekarskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. wystawionego przez lekarza M. D., w których stwierdzono, niezdolność do pracy odwołującej się w okresie od 1 czerwca do 2 lipca 2017 r.; pisma Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w M. - Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w M. z dnia 28 lipca 2017 r., z którego wynika niezdolność do pracy odwołującej się w okresie od 1 czerwca 2016 r. do 6 sierpnia 2017 r. z uwagi na objęcie nadzorem epidemiologicznym w związku z możliwością zarażenia gruźlicą płuc, co skutkowało wadliwym ustaleniem, że w okresach między pobieraniem zasiłków była zdolna do pracy i powinna tym czasie prowadzić działalność gospodarczą, podczas gdy jak wynika z powołanych dokumentów w tym czasie nie była zdolna do pracy; b) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382, 387 § 2¹ k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez bezzasadne zaniechanie rozpoznania zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego oraz przez jedynie pozorne odniesienie się do zarzutów apelacji, w szczególności naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w stwierdzeniu, że apelacja nie zawiera argumentów, podczas gdy odwołująca się w ramach zarzutów postawionych w apelacji szczegółowo wskazywała na pominięcie przez Sąd pierwszej instancji kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów. Jednocześnie Sąd drugiej instancji w żaden sposób nie odniósł się merytorycznie do tych okoliczności, ograniczając się wyłącznie do wielokrotnego podkreślania tezy o prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji; c) art. 232 zd. 1 k.p.c., art. 6 k.c. w związku z art. 234 k.p.c. i art. 33 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez uznanie, że to na odwołującej się spoczywał ciężar udowodnienia prowadzenia działalności gospodarczej (do 27 lutego 2016 r.), mimo że z wpisu do ewidencji wynika stosowne domniemanie; d) art. 381 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 i 217 § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez pominięcie faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji, które to okoliczności miały istotne znaczenie dla

rozstrzygnięcia sprawy, a potrzeba ich powołania powstała dopiero w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji; 2. naruszenie przepisów prawa materialnego: a) art. 17 ust. 1 i art. 35 ust. 2 w związku z art. 6 ust. 1, art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w związku z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że odwołująca od 27 lutego 2016 r. do dnia 17 listopada 2017 r. mogła i powinna wykonywać czynności w ramach prowadzonej jednoosobowej działalności gospodarczej mimo, że w tym okresie nieprzerwanie pozostawała niezdolna do pracy, przebywała na zwolnieniach lekarskich z tytułu niezdolności do pracy lub sprawowania opieki nad dzieckiem i pobierała z tego tytułu zasiłek chorobowy i opiekuńczy lub o taki zasiłek się ubiegała; b) art. 20 w związku z art. 31 Konstytucji w związku z art. 6 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie/niezastosowanie polegające na ingerowaniu w swobodę działalności gospodarczej i znaczne jej ograniczenie, a także ingerowaniu w zasadność podejmowanych przez odwołującą po dniu 23 października 2017 r. czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą; art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 53 ust. 1, art. 17 ust. 1 i art. 35 ust. 2 ustawy zasiłkowej oraz art. 2 ustawy o swobodzie działalności, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na wyłączeniu odwołującej z ubezpieczenia emerytalnego, rentowego oraz wypadkowego od 27 lutego 2016 r. do dnia 17 listopada 2017 r., czyli za okres, kiedy odwołująca się była nieprzerwanie niezdolna do pracy.

Mając powyższe na uwadze, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek ilość powołanych podstaw prawnych, ciągów przepisów i odesłań alternatywnych (na przykład do

ustawy zasiłkowej) zostały sztucznie zwielokrotnione i zamiast klarownie wyjaśnić oś wątpliwości multiplikują identyczne argumenty.

Oczywiście punkt odniesienia stanowi decyzja organu rentowego, bo ona podlegała kontroli. Z jej treści wynika, że organ rentowy wyłączył odwołującą się z ubezpieczeń społecznych (obowiązkowych i dobrowolnych) z dniem 27 lutego 2016 r. Pozbawienie ochrony ubezpieczeniowej wymaga poczynienia adekwatnych ustaleń faktycznych i uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, zaś potencjalne uogólnienia i luki w tym zakresie oznaczają zastosowanie prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego. Taki splot zdarzeń oznacza wadliwą subsumcję i uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 122981; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524).

Oczywiście nie zmienia to formuły postępowania kasacyjnego, które nie jest dedykowane ocenie dowodów ani weryfikacji prawidłowości ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Niemniej od tej zasady judykatura dopuszcza wyjątki, to jest, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku nie pozwalają na ocenę trafności zastosowania prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2013 r., III CSK 147/12, LEX nr 1314355).

W odniesieniu do rozpoznawanej sprawy należy zauważyć jej indywidualny charakter. Negatywna ocena aktywności zawodowej odwołującej się nie opiera się na wykazaniu pozorności działań *in gremio*, lecz wyłączeniu jej z ubezpieczenia po tym jak doszło do zwiększenia podstawy wymiaru składek i realizacji ryzyka chorobowego (zasiłki chorobowe i opiekuńcze). Ten aspekt nabiera znaczenia, bowiem na tym polu pozostają rozbieżności między stanowiskiem Sądu Apelacyjnego a skarżącą. Chodzi o to, czy ubezpieczona po okresie nieprzerwanej niezdolności do pracy (od 1 czerwca 2015 r. do 26 lutego 2016 r.) odzyskała zdolność do pracy i nie podjęła (nie kontynuowała działalności gospodarczej) w późniejszym okresie, czy też nadal od 27 lutego 2016 r. była niezdolna do pracy i z tego powodu faktycznie nie wznowiła aktywności zarobkowej.

Naturalnie Sąd drugiej instancji skoncentrował się wokół tego zasadniczego problemu, lecz w znacznej części uznał go za bezsporny, odwołując się do stanowiska odwołującej (*vide* rozprawa z 8 października 2018 r.) o braku aktywności między zwolnieniami lekarskimi. Tego rodzaju spostrzeżenie samo w sobie nie jest ułomne, jeśli zwraca także uwagę (a tak było w sprawie) na specyfikę prowadzonej działalności gospodarczej (sklep spożywczy, a później także usługi sprzątania). Ma oczywiście rację Sąd Apelacyjny, że jeśli ubezpieczony jest zdolny do pracy, to uchwycenie jego aktywności zawodowej nie jest trudne, bowiem w przypadku handlu świadczą o tym utargi, zakupy towarów i wydatki na pozwolenia sprzedaży produktów reglamentowanych, zużycie mediów. Z tego względu kierunek postępowania dowodowego został trafnie ustalony, to znaczy zmierzał do weryfikacji czy wskutek niezdolności do pracy doszło do faktycznego wygaszenia prowadzenia działalności gospodarczej. Trzeba však pamiętać, że odwołująca się nie zatrudniała osób trzecich, co przy działalności usługowej i stosunkowo długiej pierwszej niezdolności do pracy (od 1 czerwca 2015 r. do 26 lutego 2016 r.) mogło mieć wpływ na zaprzestanie tego profilu aktywności zawodowej. O tym, czy odwołująca się podlega ubezpieczeniu społecznemu nie decydują aspekty formalne (wpis do ewidencji), lecz faktyczne prowadzenie działalności. Stąd zasadne staje się wyjaśnienie co stało się z placówką handlową odwołującej się od pierwszego momentu niezdolności do pracy (czerwiec 2015 r.), to jest, czy została definitywnie zamknięta, a jeśli nie to na jakich zasadach funkcjonowała (kto tam pracował, skoro była to działalność jednoosobowa). Z drugiej strony co stało się z produktami spożywczymi (ich okres przydatności do spożycia mógł być krótszy niż okres niezdolności do pracy) w sklepie, czy były tam dokonywane w tym czasie kontrole (na przykład inspekcji sanitarnej) i jakie były ich wyniki.

Niezależnie od tego, precyzyjnego wyjaśnienia będzie wymagał moment wyłączenia ochrony ryzyk socjalnych, w odniesieniu do argumentów odwołującej się, gdyż jej stanowiska nie można pomijać czy skwitować jednym zdaniem, zwłaszcza że w apelacji skonkretyzowano okoliczności, na które skarżąca mogła spodziewać się odpowiedzi. Chodzi przede wszystkim o wiązkę decyzji organu rentowego w przedmiocie prawa do zasiłku chorobowego odwołującej się po dniu 27 lutego 2016 r. (decyzje organu rentowego: z dnia 18 kwietnia 2016 r., 4 i 19

maja 2017 r.) oraz fakt, że od 12 marca 2016 r. do 31 marca 2017 r. była ponownie niezdolna do pracy. Zatem dookreślając, istotne pozostaje odkodowanie okresu między 27 lutego a 11 marca 2016 r., to jest czy w tym czasie skarżąca odzyskała zdolność do pracy, a mimo to nie podjęła działalności, bo ona została faktycznie zlikwidowana, czy też skarżąca nie odzyskała zdolności do pracy i nie mogła tym samym kontynuować (wznović) działalności gospodarczej. Z kolei przerwy między zwolnieniami lekarskimi w 2017 r. mają wtórne znaczenie, skoro decydujące w sprawie pozostają miesiące luty i marzec 2016 r., chyba że z ponownie dokonanych ustaleń będzie można odczytać inną (późniejszą) datę faktycznego zaprzestania działalności gospodarczej, co jest oczywiście możliwe, lecz także będzie wymagało uwzględnienia (oceny) zgromadzonych dokumentów w sprawie.

Idąc dalej, perspektywa ustania podstaw do ubezpieczenia może być widoczna w dłuższym okresie, lecz nie można tracić z pola widzenia obiektywnych przeszkód (tu niezdolności do pracy) uniemożliwiających jej wykonywanie. Jeżeli zaś wystąpiły dodatkowe przyczyny (subiektywne, na przykład brak zamiaru prowadzenia działalności w określonym momencie), to należy je obie zważyć i ustalić ich hierarchię, co ostatecznie samo w sobie nie wykluczy możliwości uznania braku podstaw do ubezpieczenia, lecz będzie to następstwem wydobycia dodatkowych przesłanek.

Z tego punktu widzenia można w sprawie podzielić zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. (połączony z art. 378 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.), zgodnie z którym sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. O ile opcja przyjęcia ustaleń Sądu pierwszej instancji za trafne jest możliwa, o tyle taki manewr może nieść za sobą ryzyko, że w razie ułomności tychże dojdzie do naruszenia prawa materialnego. Ideą postępowania apelacyjnego jest wyjaśnienie skarżącemu, dlaczego jego stanowisko prezentowane w procesie nie zasługuje na aprobatę. Zatem matrycę oceny wyznaczają zarzuty apelacyjne, zwłaszcza procesowe – bo te wiążą w myśl uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (zasady prawnej) – z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). W tym obszarze skarżący zarzucił naruszenie brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego co do czynności odwołującej się w okresach przerw

spowodowanych chorobą. Przeto obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było ustosunkowanie się do tak zredagowanego zarzutu z uwzględnieniem podnoszonych argumentów. Chodzi więc o uwzględnienie dokumentów (decyzji organu rentowego, zaświadczeń lekarskich) oraz wykorzystania zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, które to komponenty należy na określony ciąg zdarzeń występujących w sytuacji odwołującej się.

W odniesieniu do zarzutów prawa materialnego, to ich analiza jest obecnie przedwczesna, lecz trzeba zasygnalizować, że powołane w skardze kasacyjnej art. 2 u.d.g. oraz art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej należą odrębnych dziedzin. O ile ustawa systemowa dotyczy sfery ubezpieczenia społecznego, wskazując na zdarzenia prawne, które rodzą obowiązek ubezpieczenia społecznego *ex lege*, o tyle kolejny akt prawny (obecnie ustawa z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.) reguluje podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przy tym warto odnotować, że u.d.g. była kolejnym aktem prawnym dotyczącym danej problematyki (zob. ustawy: z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.; z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.). Wykształcony w ten sposób dorobek doktryny i orzecznictwa powinien w dostateczny sposób pozwolić na wychwycenie istotnych komponentów składających się na pojęcie działalności gospodarczej, by odróżnić ją od sfery innych aktywności, w tym także okazjonalnego wykonywania (podejmowania) zdarzeń o charakterze gospodarczym (tu w odniesieniu do usługi sprzątania jako dodatkowego pola aktywności ubezpieczonej).

Antycypując dalsze wnioski, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego. Równocześnie na swój wniosek mogą podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 2 ustawy systemowej). Z kolei pojęcie osoby prowadzącej działalność pozarolniczą zostało zdefiniowane w jej art. 8 ust. 6 i dotyczy osób wykonujących różnego rodzaju działalność na własny rachunek. Za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność ustawa uznaje osobę (fizyczną) prowadzącą działalność gospodarczą

na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o powyższe przepisy jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza, że wykonywanie tejże działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). Słusznie zatem wywiódł Sąd Apelacyjny, że sam wpis do ewidencji stwarza obalane domniemanie czy działalność była podjęta i prowadzona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2000 r., II UKN 568/99, OSNAPIUS 2001 nr 22, poz. 678).

Dookreślając warunki brzegowe pojęcia działalności gospodarczej, należy powtórzyć za uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., (III CZP 117/91, LEX nr 3709), że wyróżniają ją pewne specyficzne właściwości, do których należy zaliczyć: zawodowy (a więc stały) charakter; związaną z nim powtarzalność podejmowanych działań; podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Przedmiotowy kierunek zapatrywania został zaaprobowany także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. (III CZP 88/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 5), w której stwierdzono, że działalnością gospodarczą jest działalność wykazująca zawodowy, czyli stały, charakter, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (w obrocie gospodarczym). Równolegle w doktrynie wypracowano stanowisko, że do uznania określonej przedmiotowo działalności za działalność gospodarczą konieczne jest łączne zaistnienie trzech jej cech funkcjonalnych: kryterium ekonomicznej klasyfikacji działalności; zarobkowych celach działalności; sposobie wykonywania działalności gospodarczej ze względu

na organizację i częstotliwość (zob. C. Kosikowski: Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, komentarz, wyd. VII, LexisNexis 2013).

Z tego względu należy raz jeszcze odwzorować, czy ponownie ustalone okoliczności oddają istotę zawodowej działalności, a jeżeli nie, to dlaczego jest nią konkretny moment. Dotychczas ustalona przez organ rentowy data (27 lutego 2016 r.) nie została poparta silnym zestawem argumentów, choć może *per saldo* prowadzić do stwierdzenia braku cech, o których szeroko pisały orzekające w sprawie sądy. Elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Wiadomo, że okresy niezdolności do pracy ingerują w skalę tych czynności, bo mogą prowadzić do ograniczenia liczby kontrahentów, czy też zmiany obszaru aktywności zawodowej. Generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, ale inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, z reguły nieznajującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się obsługa księgową czy opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne. Racjonalność działania przedsiębiorcy oznacza, że podejmuje on przedsięwzięcia w celu perspektywicznego rozwoju, który między innymi pozwoli mu uzyskać przychody w celu realizacji ryzyk socjalnych, uzyskiwania przychodów pozwalających zaspokajać podstawowe potrzeby życia codziennego. Z drugiej strony postawa pasywna, której nie przekreśla okres niezdolności do pracy może ujawniać intencję co do braku zarobkowego działania, skoro ogranicza się ono do okazjonalnie wykonanych, pojedynczych zdarzeń, dotyczących sprzątnia.

Ostateczny werdykt w tej mierze wymaga rekonstrukcji zdarzeń. W przypadku wątpliwości co do kontynuacji działalności gospodarczej zadecyduje sfera faktów, gdyż również wola czy zamiar strony należą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). Ciężar winien być położony na aspekt ciągłości zdarzeń gospodarczych. W ramach tego wątku znaczenia nabiera powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się

jeszcze na działalność gospodarczą. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). Oczywiście ich częstotliwość mogła być ograniczona z racji niezdolności do pracy. Jednak po ustaniu tych przeszkód można się spodziewać, że dany podmiot będzie intensyfikował swoje czynności, tak by równolegle był uchwytny (widoczny) zarobkowy cel tej działalności. Swoboda działalności gospodarczej nie jest równoznaczna z jej dowolnością. Działalność podlega regulacji, co oznacza, że nie wystarcza subiektywne przekonanie i własna kwalifikacja kształtowanej sytuacji jako działalności gospodarczej. Jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym działalność gospodarcza podlega kontroli organu rentowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2020 r., II UK 353/18, LEX nr 3106218). Dlatego faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej to coś więcej niż kilkukrotne wykonanie usługi sprzątania mieszkań, zważywszy na rodzaj dolegliwości. Wykonywanie działalności gospodarczej polega na powtarzalności podjętych działań, które podporządkowane są regułom zysku i opłacalności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, OSNP 2020 nr 8, poz. 81, oraz wyroki: z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z dnia 20 lutego 2018 r., II UK 711/16, LEX nr 2459704; z dnia 10 października 2018 r., II UK 287/17, LEX nr 2561660; z dnia 30 października 2018 r., I UK 277/17, LEX nr 2570510). W ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie, to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska [red.], Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2011, s. 106-107). W ten sposób tworzy się schemat, im dłuższe okresy bezczynności zawodowej, tym wyraźniej można poszukiwać momentu faktycznego zaprzestania wykonywania

działalności gospodarczej. Nie sprzeciwia się temu aprobata co do ponownego jej rozpoczęcia pod koniec października 2017 r., skoro ocenie podlegał inny moment.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 108 § 2 k.p.c.